

Wskrzeszenie państwa polskiego.

Wybiła wreszcie godzina, o której śniły minione pokolenia! Nastąpiła chwila tak dawno z utęsknieniem oczekiwana! Niepodległa Polska – wskrzeszenie państwa polskiego – oto magiczne słowa, które były gwiazdą przewodnią w naszych dziejach porozbiorowych. To hasło, z którym szli do boju polscy bohaterowie i ginęli na szubienicach polscy męczennicy... I ono powiodło na krwawe pola obecnej najstraszniejszej w dziejach wojny – Legiony polskie!

I oto dziś wymazana z karty Europy, rozdarta i podzielona Polska zmartwychwstaje! W ogniu zawieruchy światowej pękają jej kajdany! Daremnie usiłowano włożyć ją do grobu, daremnie dyplomacy europejska przywaliła sprawę polską głazem milczenia. Uniósł go z nad grobu politycznego kataklizm dziejowy i niema już dziś siły, któraby mogła go włożyć na dawne miejsce... Gwarancją są właśnie słowa Dostojnych Monarchów, ogłoszone uroczyście w Lublinie i na Zamku Królewskim w Warszawie.

Jakkolwiek odbudowa niepodległego państwa polskiego ma nastąpić dopiero po wojnie – bo pokój dopiero może ustalić podwaliny nowego współżycia narodów w Europie – dzień 5. listopada 1916 r. pozostanie na zawsze pamiętny w dziejach narodu polskiego. W dniu tym bowiem cała Europa, która przez tyle lat opierała swą równowagę na grobie Polski i patrzyła spokojnie na jej męki – dowiedziała się, że ta Polska nie tylko żyje – bo żyła zawsze, w najcięższych chwilach niewoli – ale że ta Polska będzie i musi być czynnikiem politycznym, gdy przyjdzie do likwidacji obecnej wojny. Pokój po tak strasznej, jak obecna, wojnie musi być trwałym – a nie może być trwałego pokoju bez – wolnej i niepodległej Polski! To konieczność dziejowa, którą obwieściły już nam monarsze słowa.

Proklamowanie niepodległego Królestwa Polskiego.

Ogłoszona dnia 5. listopada w Lublinie proklamacja brzmi jak następuje:

„Jego Cesarska Mość cesarz Austrii i apostolski król Węgier i Jego Cesarska Mość cesarz Niemiec, przejęci silną wiarą w ostateczne zwycięstwo ich broni, ożywieni pragnieniem, by obszarom polskim, które ich waleczne wojska wśród ciężkich ofiar wyrwały z pod panowania rosyjskiego, otworzyć szczęśliwą przyszłość, ułożyły się, by z tych obszarów utworzyć samoistne państwo z dziedziczną monarchią i konstytucyjną formą rządu. Ścisłejsze ustalenie granic Królestwa Polskiego pozostaje zastrzeżeniem.

W przyłączeniu się do obu sprzymierzonych mocarstw nowe królestwo znajdzie rękojmię, których potrzebuje dla swobodnego rozwoju swych sił. W własnej armii żyć mają nadal sławne tradycje wojsk polskich dawnych czasów i pamięć o tych walecznych Polakach, którzy w ostatniej wielkiej wojnie brali udział. Organizacja, wyszkolenie i kierownictwo tej armii uregulowane będą we wspólnym porozumieniu.

Sprzymierzeni monarchowie żywią niezłomną nadzieję, że życzenia co do państwowego i narodowego rozwoju Królestwa Polskiego odtąd spełnią się przy wskazaniu uwzględnieniu ogólnie politycznych stosunków Europy, jakoteż przy uwzględnieniu pomyślności i bezpieczeństwa ich własnych krajów i ludów.

Wielkie zaś mocarstwa, które od zachodu z Królestwem Polskiem sąsiadują, z radością patrzeć będą, jak na ich granicy wschodniej powstaje i rozkwita nowe państwo, wolne, szczęśliwe i cieszące się ze swego życia narodowego.

Z Najwyższego rozkazu Jego cesarskiej Mości cesarza Austrii i apostolskiego króla Węgier

Jenerał-Gubernator podp. Kuk“.

Proklamacja zupełnie analogiczna w tym samym dniu ogłoszona została w Warszawie.

Wyodrębnienie Galicyi.

Jednocześnie z proklamacją niepodległego Królestwa Polskiego „Wiener Zeitung“ ogłosiła następujące cesarskie najwyższe pismo odręczne:

Kochany drze Koerber!

W myśl układu, jaki stanął między Mną a Jego cesarską Mością cesarzem Niemiec, będzie z obszarów Polski, wyzwolonych przez nasze waleczne wojska z pod panowania Rosyi, utworzone samoistne państwo z dziedziczną monarchią i konstytucyjną formą rządu.

Przy tej sposobności myślę z wzruszonym sercem o wielu dowodach oddania się i wierności, jakich w ciągu Moich rządów od kraju Galicyi doznałem, jakoteż o wielu wielkich i ciężkich ofiarach, które kraj ten, wystawiony na najgwałtowniejszy napór nieprzyjaciela, w obecnej wojnie w interesie zwycięskiej obrony wschodnich granic monarchii ponieść musiał i które mu zapewniają trwałe tytuły do Mojej najgorętszej ojcowskiej opieki.

Jest zatem Moją wolą, w chwili, kiedy nowe państwo powstaje, równoległe z tym rozwojem rzeczy także krajowi Galicyi nadać prawo samodzielnego urzędowania swoich praw krajowych, aż do pełnej miary tego, co z jego przynależności do całości państwa i z jej pomyślnością się zgadza, dać przez to ludności Galicyi rękojmię jej narodowego i gospodarczego rozwoju.

Podając Panu ten Mój zamiar do wiadomości, polecam Panu, ażebyś celem jego ustawowego urzeczywistnienia wypracował i przedłożył Mnie odpowiednie wnioski.

Wiedeń, dnia 4 listopada 1916.

Franciszek Józef mp.

Koerber mp.